

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie, IV Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Urszula Andrejuk-Kielak

Protokolant: Patrycja Mrowiec

bez udziału prokuratora zawiadomionego prawidłowo

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 kwietnia 2018 roku

sprawy

1) **P. W.**, syna M. i A. z d. M., urodzonego dnia (...) w P.

oskarżonego o to, że:

w dniu 18 lutego 2016 roku z apteki (...) mieszczącej się w W. przy ulicy (...), wspólnie i w porozumieniu z R. W. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia (...) w ilości 24 sztuk o wartości 223,92 zł, (...) x 30 kapsulek w ilości 14 sztuk o wartości 268,52 zł oraz (...) 250 ml w ilości 7 sztuk o wartości 32,48 zł, powodując tym straty w łącznej kwocie 542,92 złotych na szkodę „(...)”, przy czym czynu tego się dopuścił w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

2) **R. W.**, syna J. i A. z d. G., urodzonego dnia (...) w m. F.

oskarżonego o to, że:

w dniu 18 lutego 2016 roku z apteki (...) mieszczącej się w W. przy ulicy (...), wspólnie i w porozumieniu z P. W. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia (...) w ilości 24 sztuk o wartości 223,92 zł, (...) x 30 kapsulek w ilości 14 sztuk o wartości 268,52 zł oraz (...) 250 ml w ilości 7 sztuk o wartości 32,48 zł, powodując tym straty w łącznej kwocie 542,92 złotych na szkodę „(...)”, przy czym czynu tego się dopuścił w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne,

tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

I. Oskarżonych **P. W. oraz R. W.** uznaje za winnych popełnienia czynów zarzucanych im w akcie oskarżenia wyczerpujących dyspozycje art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., z tym że przyjmuje, że wartość wyrządzonej przestępstwem szkody wynosi 566,91 złotych i za czyn ten, na mocy art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazuje każdego z oskarżonych, zaś na podstawie art. 278 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu P. W. karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności a oskarżonemu R. W. karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. Na mocy art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonych solidarnie obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego „(...)” z siedzibą w P. Al. (...) kwoty 566,91 (pięćset sześćdziesiąt sześć i 91/100) złotych;

III. Na mocy art. 63 § 1 i § 5 k.k. na poczet orzeczonej w punkcie I niniejszego wyroku kary pozbawienia wolności, zalicza oskarżonemu P. W. 1 (jeden) dzień rzeczywistego pozbawienia go wolności w sprawie, przyjmując, iż jest on równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności oraz oskarżonemu R. W. 1 (jeden) dzień rzeczywistego pozbawienia go wolności w sprawie, przyjmując, iż jest on równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

IV. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. W. kwotę 504 (pięćset cztery) złote tytułem niepłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu P. W. z urzędu wraz z należnym z tego tytułu podatkiem VAT;

V. Na zasadzie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia obu oskarżonych od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych w całości i przejmuje je na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt IV K 1333/16

UZASADNIENIE

Na wstępie należy zaznaczyć, że Sąd, w oparciu o treść art. 423 § 1a kpk, ograniczył zakres uzasadnienia tylko do osoby oskarżonego P. W., bo wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku został złożony jedynie przez obrońcę tego oskarżonego.

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i ujawnionego na rozprawie głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 18 lutego 2016r. około godziny 17.45, do apteki mieszczącej się przy ul. (...) w W. a należącej do firmy (...) z siedzibą w P., weszli P. W. i R. W.. Zamierzali oni dokonać tam kradzieży jakichkolwiek artykułów, by móc je następnie sprzedać i uzyskane w ten sposób pieniądze przeznaczyć na własne potrzeby, w tym na zakup narkotyków. Mężczyźni najpierw przyglądali się towarom znajdującym się na zewnętrznych półkach apteki, potem podeszli do tych półek. P. W. rozmawiając przez telefon zasłaniał R. W. a ten w tym czasie pakował do plecaka to co na tych półkach się znajdowało, czyli kleje C., kapsułki A.

i płyny L.. Personel apteki kradzieży nie zauważył i sprawcy nie niepokojeni wyszli na zewnątrz. Za chwilę do apteki weszło dwóch funkcjonariuszy Policji, którzy poinformowali, że na monitoringu było widać jak z apteki nieznani mężczyźni coś wynoszą. Rzeczywiście, po przejrzaniu przez pracownika apteki – (...) monitoringu okazało się, że mężczyźni ci dokonali kradzieży produktów z apteki. Anonimowa osoba poinformowała M. L., że jednym ze sprawców był R. W. a funkcjonariusze Policji ustalili, że drugim sprawcą kradzieży jest P. W.. Obaj mężczyźni zostali zatrzymani po pościgu, bo na widok policjantów rzucili się do ucieczki. Okazało się, że P. W.

i R. W. dokonali z apteki zaboru w celu przywłaszczenia 24 sztuk kleju C., 14 sztuk opakowań A. oraz 7 sztuk płynu L. o poj. 250 ml, o łącznej wartości 566,91 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień oskarżonego P. W. k. 27, 198, 324-325, częściowo wyjaśnień oskarżonego R. W.

k. 32, zeznań świadka M. L. k. 1-2, oraz dokumentów: oświadczenia k. 6, notatki urzędowej k. 10, protokołów zatrzymania osoby, k. 11, 13, protokołów przeszukania osoby, k. 16-19, protokołów przeszukania k. 20-23, orzeczeń sądów wraz z obliczeniami kar k. 39-51, 59-74, protokołu oględzin rzeczy, k. 132-135.

P. W. ma wykształcenie podstawowe, z zawodu jest mechanikiem samochodowym. Pracował dorywczo w czasie objętym zarzutem, w trakcie trwania postępowania sądowego był pozbawiony wolności, odbywa długoletnią karę. Jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu. Był on dotychczas wielokrotnie karany głównie za przestępstwa przeciwko mieniu (karta karna k. 311-315).

R. W. ma wykształcenie podstawowe, nie ma wyuczonego zawodu. Pracował dorywczo w czasie objętym zarzutem przy pracach porządkowych. Jest kawalerem, ma na utrzymaniu troje dzieci. Był dotąd wielokrotnie karany, także za przestępstwa przeciwko mieniu (karta karna k. 318-320).

Z uwagi na pojawienie się uzasadnionych wątpliwości co do poczytalności oskarżonych, zasięgnięto opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. Z wydanych w sprawie opinii sądowo-psychiatrycznych wynika, że oskarżeni mieli zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia zarzucanych im czynów oraz pokierowania swoim postępowaniem. W ocenie biegłych mogą oni brać udział w czynnościach postępowania karnego i prowadzić obronę w sposób samodzielny i rozsądny. Co do oskarżonego P. W. biegli lekarze dodatkowo wskazali, że pozostawienie go na wolności grozi ponownym popełnieniem czynów zabronionych w związku z uzależnieniem od substancji psychoaktywnych.

(k. 91-95, 270 opinie sądowo-psychiatryczne).

Oskarżony P. W. w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do zarzucanego mu występku i wyjaśnił, że w dniu 18 lutego 2016r. wraz z R. W. udał się do apteki na ul. (...) by dokonać tam kradzieży artykułów, ale nie pamiętał czyj to był pomysł. Gdy weszli do apteki on zasłaniał R. W., a ten w tym czasie pakował z półek towar do plecaka, tam były jakieś płyny, tabletki i coś do zębów. Wskazał, że nikt nie zauważył kradzieży i gdy wyszli z apteki sprzedali towar, chyba na bazarze na ul. (...) i podzielili się pieniędzmi, nie pamiętał jednak ile za skradzione produkty otrzymali pieniędzy. Pieniądze przeznaczycy na swoje wydatki, w tym na narkotyki.

Przed Sądem oskarżony także przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania, ale podtrzymał wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym.

Wyjaśnienia oskarżonego P. W. Sąd uznał za godne wiary bo znajdują one potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie, w szczególności w zeznaniach świadka i protokole oględzin rzeczy. Oskarżony od początku przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, nie kwestionował w żaden sposób ani swego sprawstwa, ani okoliczności występku. Opisał w jaki sposób dokonał z kolegą kradzieży, jaki był podział ról, co zrobili z łupami i jest to w pełni zgodne z pozostałymi dowodami w sprawie. Wyjaśnienia P. W. stały się dla Sądu podstawą do dokonywania ustaleń faktycznych.

Oskarżony R. W. podczas przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu tylko częściowo i wyjaśnił, że w dniu 18 lutego 2016r. dokonał wraz z P. W. z apteki przy ul. (...) w W. kradzieży około 20 sztuk pasty do zębów i 6-7 sztuk płynu L.. Niczego więcej nie brał a to co wziął było warte około 40 zł, na pewno nie ponad 500 zł. P. W. go osłaniał a on pakował produkty do plecaka. Dodał, że skradzione produkty sprzedali, ale nie pamiętał gdzie i za ile, a za pieniądze uzyskane ze sprzedaży kupili heroinę.

Wyjaśnienia oskarżonego zasługują na danie im wiary w części, w której znajdują odzwierciedlenie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie, w szczególności w protokole oględzin rzeczy, zeznaniach świadka i w wyjaśnieniach współoskarżonego. Nie kwestionował on swego sprawstwa a wyjaśnienia co do sposobu popełnienia występku, wzajemnego podziału ról i sposobu wydatkowania pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży kradzionych pieniędzy są zbieżne z zeznaniami świadka M. L. i wyjaśnieniami P. W.. Na walor wiarygodności nie zasługuje natomiast ta część wyjaśnień R. W., w której kwestionuje on rodzaj i łączną wartość zabranych rzeczy. Podkreślić należy, że pracownicy apteki dokonali przeglądu monitoringu i ustalili po przeliczeniu produktów co tego dnia sprawcy ukradli. Poza tym oskarżony R. W. wyjaśniając był przekonany, że kradł z apteki pastę do zębów, a był to przecież klej do protez C., którego cena jest wyższa niż pasty do zębów. Mógł zatem być przekonany, że to co zabrał jest pastą do zębów i nie kosztuje zbyt wiele. Nie można też tracić z pola widzenia tego, co wyjaśnił oskarżony P. W., który wskazywał na to, że wraz z kompanem zabrali z apteki nie tylko jakieś płyny, ale i tabletki, a także coś do zębów.

Sąd dał pełną wiarę zeznaniom świadka M. L. – pracownicy apteki, gdzie dokonano kradzieży i która widziała sprawców, i to jak się zachowywali, choć samej kradzieży nie zauważyła. Zeznania te Sąd obdarzył walorem pełnej wiarygodności gdyż znajdują one potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie, w szczególności

protokołach oględzin rzeczy i zatrzymania oskarżonych oraz w wyjaśnieniach obu oskarżonych. Poza tym są one w pełni obiektywne, składane bez emocji, logiczne i zasługują na to, by czynić na ich podstawie ustalenia faktyczne. Świadek nie znała oskarżonych, nie miała powodu, by bezpodstawnie ich oskarżać. Opisała ona jedynie okoliczności zdarzenia, zachowanie sprawców, co zginęło i jaka była wartość utraconych przedmiotów.

Sąd uznał, iż nie ma podstaw by odmówić wiarygodności opiniom sądowo- psychiatrycznym, biegli lekarze psychiatrzy nie mieli bowiem powodów, aby w sporządzonych opiniach przedstawić twierdzenia niezgodne z rzeczywistością. Opinie te są poprawne metodologicznie, zgodne z określoną tezą dowodową, a także odpowiadają na wszystkie pytania organu procesowego i są wolne od niejasności i nielogiczności. Nie było więc powodów, by odmówić dania wiary ich wynikom. Żadna ze stron nie kwestionowała poza tym opinii, nie budziła ona też zastrzeżeń Sądu.

Ponadto Sąd nie odmówił wiarygodności dowodom z dokumentów, gdyż zostały one sporządzone przez powołane do tego podmioty w sposób przewidziany prawem i korzystają z domniemania autentyczności oraz prawdziwości zawartych w nich oświadczeń - Sąd nie znalazł podstaw, aby poddać w wątpliwość ich wiarygodność. Nie kwestionowały tych dokumentów także strony.

Przechodząc do analizy prawnej czynu przypisanego oskarżonym należy stwierdzić, że kradzież jest przestępstwem polegającym na wyjęciu rzeczy spod władztwa innej – uprawnionej osoby, wbrew jej woli i włączeniu rzeczy do swego majątku, które można popełnić tylko umyślnie i tylko w formie działania. Sprawca musi przy tym obejmować swoją świadomością wszystkie znamiona tego przestępstwa i działać z zamiarem bezpośrednim kierunkowym. Wskazać należy, iż oskarżeni swym zachowaniem niewątpliwie wypełnili znamiona występku określonego w art. 278 § 1 kodeksu karnego. W sposób jak najbardziej świadomy poszli do apteki by dokonać tam kradzieży, zabierali artykuły znajdujące się tam na półce zewnętrznej, dostępnej bez ograniczeń dla klientów, czynili to w celu przywłaszczenia, włączenia do swego majątku, bez zgody i wiedzy właściciela apteki i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, bo niezwłocznie po zabraniu rzeczy, zgodnie z zamierzeniami, sprzedawali je na bazarze by mieć środki na własne potrzeby, w tym narkotyki. Bezsprzecznie i poza sporem jest, że oskarżeni działali wspólnie przy popełnianiu czynu zabronionego, w ścisłym porozumieniu, każdy realizując wyznaczone zadania i mieli pełną świadomość tego, że wspólnie dokonują kradzieży. Wspólnie podjęli decyzję o kradzieży w aptece. Oskarżony P. W. zasłaniał oskarżonego R. W., by nikt nie zauważył kradzieży, odwracał też uwagę personelu. R. W. zaś zabierał z półki aptecznej znajdujące się tam przedmioty i pakował je do plecaka. Następnie razem opuścili aptekę, wspólnie dokonali sprzedaży skradzionych przedmiotów i podzielili się zyskiem. Jednocześnie nie budzi wątpliwości wina oskarżonych, którzy w chwili czynów byli ludźmi dorosłymi, poczytalnymi i zdawali sobie sprawę, że dokonują czynu bezprawnego wiedząc jednocześnie, że nie zachodzi żadna okoliczność, która uzasadniałaby uwolnienie ich od odpowiedzialności karnej. W ocenie Sądu wina oskarżonych, jak i społeczna szkodliwość zarzucanych im czynów, są dość znaczne. Oskarżeni ewidentnie zlekceważyli obowiązujący porządek prawny. Każda kradzież, jako działanie skierowane przeciwko czyjejś własności, czyjejś rzeczy jest niewątpliwie działaniem o dużym ujemnym potencjale społecznej szkodliwości. Oskarżeni działali w celu osiągnięcia bezprawnej korzyści majątkowej. Ponadto działali w sposób zasługujący na szczególne potępienie, zuchwale, wykorzystując nieuwagę personelu apteki i zaufanie właściciela, który tak zorganizował sprzedaż, że dla wygody klientów wystawił produkty tak by klienci mogli się z nimi zapoznać, przeczytać opis działania produktu.

Sąd uznał, iż oskarżony P. W. dopuścił się przypisanego mu występku przeciwko mieniu w warunkach powrotu do przestępstwa, o którym mowa w art. 64 § 1 kk. Jak wynika bowiem z załączonego do akt sprawy wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy

w W. w sprawie o sygn. akt IV K 59/11, P. W. był skazany m.in. za występki z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk (a więc występki podobny), na karę łączną 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności i odbywał tę karę w dniach 09.10.2012r.-09.12.2014r., a zatem w ciągu 5 lat po odbyciu tej kary dopuścił się on podobnego umyślnego występku objętego tym postępowaniem.

Wskazane powyżej okoliczności musiały wpłynąć na ocenę zachowania oskarżonego P. W. i stopień reakcji Sądu na to zachowanie. Przystępując do wymierzenia kary oskarżonemu, Sąd kierował się przede wszystkim dyrektywami wymiaru kary określonymi

w art. 53 kk bacząc, aby kara nie przekroczyła stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości oraz cele wychowawcze i zapobiegawcze kary, jakie mają być osiągnięte wobec skazanego oraz w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Przy wymiarze kary sąd wziął pod uwagę dość znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego. O stopniu społecznej szkodliwości decydują łącznie czynniki z art. 115 § 2 k.k., przy czym nie suma wszystkich tych czynników, a przede wszystkim ich natężenie. Oskarżony swoim postępowaniem uderzył przede wszystkim w dobro prawne, jakim jest mienie. Działał w zamiarze bezpośrednim z niskich pobudek. Przepis art. 278 § 1 k.k., znajduje się w grupie przepisów chroniących własność, a więc wartość istotną, jaka powinna podlegać ochronie przez państwo, wartość podlegającą również ochronie konstytucyjnej. Czynił to po raz kolejny w swym życiu a pieniądze, które w ten sposób zyskał przeznaczył na narkotyki. Niniejsze świadczy o dość wysokim stopniu zdemoralizowania oskarżonego i jego poczuciu bezkarności.

Wymierzając oskarżonemu karę pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności, Sąd jako okoliczność obciążającą uwzględnił przede wszystkim bogatą przeszłość kryminalną oskarżonego i to w zakresie przestępstw przeciwko mieniu, co daje nieodparte wrażenie, biorąc pod uwagę dodatkowo wyroki z innych postępowań dołączone do niniejszych akt, że oskarżony uczynił sobie z popełniania przestępstw stałą aktywność życiową i źródło utrzymania. Poza tym sposób działania oskarżonego zasługuje na dezaprobatę. Nie można też tracić z pola widzenia faktu działania oskarżonego w warunkach powrotu do przestępstwa. Brak jest natomiast jakichkolwiek okoliczności łagodzących, mogących mieć wpływ na rodzaj

i wymiar kary, chyba tylko poza młodym wiekiem oskarżonego i niewielką wartością skradzionych rzeczy. Zastosowana kara jest proporcjonalna do stopnia zawinienia

i szkodliwości społecznej popełnionego czynu. Kara bezwzględnego pozbawienia wolności jest jedyną karą adekwatną w okolicznościach niniejszej sprawy. Podejmując decyzję

o zastosowaniu najsurowszej ze wszystkich rodzajów kar, Sąd kierował się przede wszystkim potrzebą izolacji oskarżonego od społeczeństwa, wielokrotnie w przeszłości karanego. Jak wynika z niniejszej sprawy orzekane do tej pory kary nie odniosły spodziewanego skutku prewencyjnego, nie odstraszyły bowiem oskarżonego od dalszego naruszania porządku prawnego. W żadnej zatem mierze prognoza kryminalistyczna wobec P. W. nie może być pozytywna. Nadto, Sąd był zobowiązany uwzględnić także okoliczność wynikającą

z popełnienia występku w warunkach powrotu do przestępstwa. Nie można również tracić

z pola widzenia wniosków opinii biegłych lekarzy psychiatrów, którzy stwierdzili, że pozostawienie P. W. na wolności grozi ponownym popełnieniem czynów zabronionych w związku z uzależnieniem od substancji psychoaktywnych. Sąd nie zastosował wprawdzie wobec oskarżonego kary ponad ustawową górną granicę, jakkolwiek okoliczność powrotu do przestępstwa wpłynęła na decyzję o rodzaju i wysokości wymierzonej kary. Sąd wymierzył oskarżonemu bezwzględną karę pozbawienia wolności w przeświadczeniu, że kara ta skłoni go do przestrzegania prawa i porządku publicznego a przede wszystkim spowoduje, że oskarżony będzie pozbawiony możliwości kolejnego popełnienia przestępstw.

Sąd, na podstawie art. 46 § 1 kk, orzekł wobec oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego solidarnie z drugim oskarżonym obowiązek naprawienia szkody w całości, gdyż oskarżeni nie naprawili tej szkody w żadnej części. Sąd ustalił wartość strat w oparciu o zeznania świadka – pracownika apteki, którym dał wiarę oraz na podstawie oświadczenia przedłożonego przez pokrzywdzonego - właściciela apteki. Nie ujawniły się okoliczności, które podważałyby w jakikolwiek sposób te dowody. Nie kwestionowały tych okoliczności także strony. Na poczet orzeczonych wobec oskarżonych kar, Sąd stosownie do regulacji z art. 63 § 1 i 5 kk, zaliczył oskarżonym okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

O wynagrodzeniu za pomoc prawną udzieloną przez obrońcę ustanowionego z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 17 ust. 2 pkt 3 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Sąd zwolnił oskarżonego P. W. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa, albowiem w ocenie Sądu sytuacja osobista i majątkowa oskarżonego uzasadnia wniosek, że uiszczenie kosztów sądowych byłoby dla niego zbyt uciążliwe. Oskarżony jest na długo pozbawiony wolności, co uniemożliwi mu zarobkowanie, poza tym jest zobowiązany do naprawienia szkody.